



Sygn. akt II CSK 155/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa "B." - Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., następcy prawnego
"P." - Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w O.

przeciwko L. GmbH

z siedzibą w B. - Republika Federalna Niemiec
o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 4 grudnia 2013 r.

skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 października 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Ł. uwzględnił powództwo B. Spółki Akcyjnej przeciwko L. GmbH (Republika Federalna Niemiec) o zapłatę ceny za dostarczone pozwanej towary. Ustalił, że strony łączyła umowa z dnia 15 września 2003 r. Na podstawie tej umowy strona powodowa powierzyła stronie pozwanej dystrybucję na zasadzie wyłączności wszystkich wytworzonych przez siebie świeżych produktów oraz wyrobów, za wyjątkiem wyrobów suchych. Strona pozwana miała te produkty kupować i sprzedawać we własnym imieniu i na własny rachunek. Strony uzgodniły karę umowną w wysokości 100.000 euro na wypadek naruszenia przez którąkolwiek z nich zawartej umowy.

Dostawa towaru miała miejsce na terenie Niemiec, do wyznaczonego przez pozwaną magazynu, także do kontrahentów pozwanej. Na każdą dostawę wystawiano potwierdzający jej dokonanie dokument podpisywany przez przedstawiciela pozwanej. Ponadto faktyczni odbiorcy towarów potwierdzali ich odbiór na dokumentach CMR. W trakcie współpracy zdarzały się sytuacje, że część towaru była wadliwa, bądź nie była dostarczona w terminie. Część reklamacji z tego tytułu była przez stronę powodową uwzględniana oraz rozliczana, towar był zwracany powódce, a faktury stosownie korygowane. Sąd Okręgowy przyjął, że strony nie dokonały wyboru prawa właściwego, a umowa podlega prawu polskiemu (art. 25 § 1 p.p.m. z 1965 r.). Należy ją potraktować jako umowę dostawy w rozumieniu art. 605 k.c. Do umowy miała zastosowanie Konwencja wiedeńska, której Polska jest stroną w oparciu o oświadczenie w sprawie ratyfikacji Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. 1997 r., Nr 45, poz. 287). Podstawą roszczenia o zapłatę ceny był jej art. 53. Strona pozwana zarzucała, że strona powodowa nie udowodniła należytej dostawy towarów, a także, że dostarczony towar miał wady i dostawy był dokonywane nieterminowo. Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana nie udowodniła zasadności tych zarzutów. Nie wykazała rzeczywistej wartości towarów dostarczonych przez powódkę, choć powoływała się na podstawę do obniżenia ceny. Nie udowodniła także zakresu szkody związanej z reklamacjami

jej kontrahentów, naruszenia umowy przez stronę powodową i związku przyczynowego pomiędzy nimi. W ocenie Sądu Okręgowego brak był podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia zgłoszonego przez stronę pozwaną.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 października 2012 r., po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, umorzył postępowanie apelacyjne co do kwoty 10 640 zł oraz zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo. Wskazał, że wprawdzie Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił treść umowy zawartej przez strony, ale dokonał jej oceny prawnej w sposób nieuwzględniający wszystkich elementów tej umowy oraz zamiaru stron. W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa zawarta między stronami nie była umową dostawy. Jej zakres był znacznie szerszy. Nosila cechy umowy pośrednictwa, umowy dostawy oraz umowy o świadczenie usług, co zbliżało ją do umowy zlecenia (art. 750 k.c.). Uznał, że w świetle ustaleń umownych strona pozwana była zleceniobiorcą (agentem) wykonującym usługę organizacji sprzedaży towarów powodowej spółki. Z tego względu prawem właściwym dla jej oceny było prawo niemieckie (art. 27 § 1 p.p.m. z 1965 r.). Z umowy zawartej przez strony wynikała natomiast właściwość sądu polskiego. W sprawie znajdowały zastosowanie przepisy dotyczące postępowania w sprawach gospodarczych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w świetle przepisów Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (załącznik do Dz. U. z 1962 r., Nr 49, poz. 238; sprost. Dz. U. 1995 r., Nr 69, poz. 352 - Konwencja CMR) osoba niebędąca stroną umowy przewozu nie może być uznana za nadawcę przesyłki, a zatem strona pozwana nie mogła być obciążona obowiązkiem złożenia listów przewozowych celem wykazania braków w dostawach, czy innych zastrzeżeń do dokonywanych dostaw. To strona powodowa powinna była złożyć listy przewozowe by wykazać zasadność swoich twierdzeń. Sąd Apelacyjny uznał, że strona powodowa nie wykazała podstawy zgłoszonego żądania. Z tego względu powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części uwzględniającej apelację. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania oraz prawa materialnego. Zarzucono w niej naruszenie art. 382 zw. z art. 253 zd. 1 k.p.c., art. 328 § 2 w zw.

z art. 391 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c. oraz art. 6 w zw. z art. 605 i art. 498 k.c. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i oddalenie apelacji strony powodowej, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania były nieuzasadnione. Skarżący zarzucił naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. w wyniku błędnego uznania przez Sąd Apelacyjny, że to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia dostarczenia towarów stronie pozwanej. Art. 382 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten określa zatem w jakim zakresie sąd drugiej instancji ocenia materiał zgromadzony w sprawie. Nie reguluje on natomiast reguł rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu sądowym. Art. 253 reguluje natomiast wyłącznie zagadnienie na kim spoczywa ciężar wykazania twierdzeń w przypadku kwestionowania prawdziwości dokumentu prywatnego, co w rozpoznawanej sprawie nie było przedmiotem oceny Sądu drugiej instancji.

W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić podstawę uwzględnienia środka zaskarżenia jedynie wówczas, gdy wadliwość uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uniemożliwia jego kontrolę instancyjną. Nie można podzielić oceny skarżącego, że tego rodzaju wadliwość ma miejsce w przypadku uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną strony powodowej. Uzasadnienie to zawiera bowiem elementy wymagane przez art. 328 § 2 k.p.c. W jego świetle nie budzi wątpliwości jakie okoliczności faktyczne stanowiły podstawę do wydania wyroku, co było przyczyną wydania wyroku reformatoryjnego przez Sąd drugiej instancji i w oparciu o jakie przepisy orzeczenie to zostało wydane. W judykaturze przyjmuje się także jednoznacznie, że zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. nie może stanowić samodzielnie podstawy uwzględnienia skargi kasacyjnej. Jest on bezprzedmiotowy w przypadku, gdy skarga kasacyjna nie może być uwzględniona w oparciu o inne zarzuty wskazujące na wadliwość zaskarżonego orzeczenia.

Także podstawa kasacyjna związana z naruszeniem przepisów prawa materialnego była nieuzasadniona. W jej ramach skarżący wskazał na naruszenie przepisów polskiego kodeksu cywilnego, mimo że Sąd Apelacyjny przyjął, iż w sprawie ma zastosowanie prawo niemieckie. Stosując niemieckie prawo materialne Sąd drugiej instancji nie mógł dokonać błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów kodeksu cywilnego. Skarga kasacyjna nie zawiera zaś zarzutów podważających ocenę Sądu Apelacyjnego, że w sprawie miało zastosowanie prawo niemieckie, co nie pozwala z kolei przyjąć, że wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego w sprawie miały zastosowanie przepisy prawa polskiego, których naruszenie skarżący zarzuca.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 i art. 398²¹ k.p.c.